

BIBLIOTEKA
Zakł. Nar. im. Ossolińskich

Cz. 463.

1796 v.



Draw: No. 81. 82. 86. 83. 85. 86.
87. 88. 89. 90. 92. 4.804

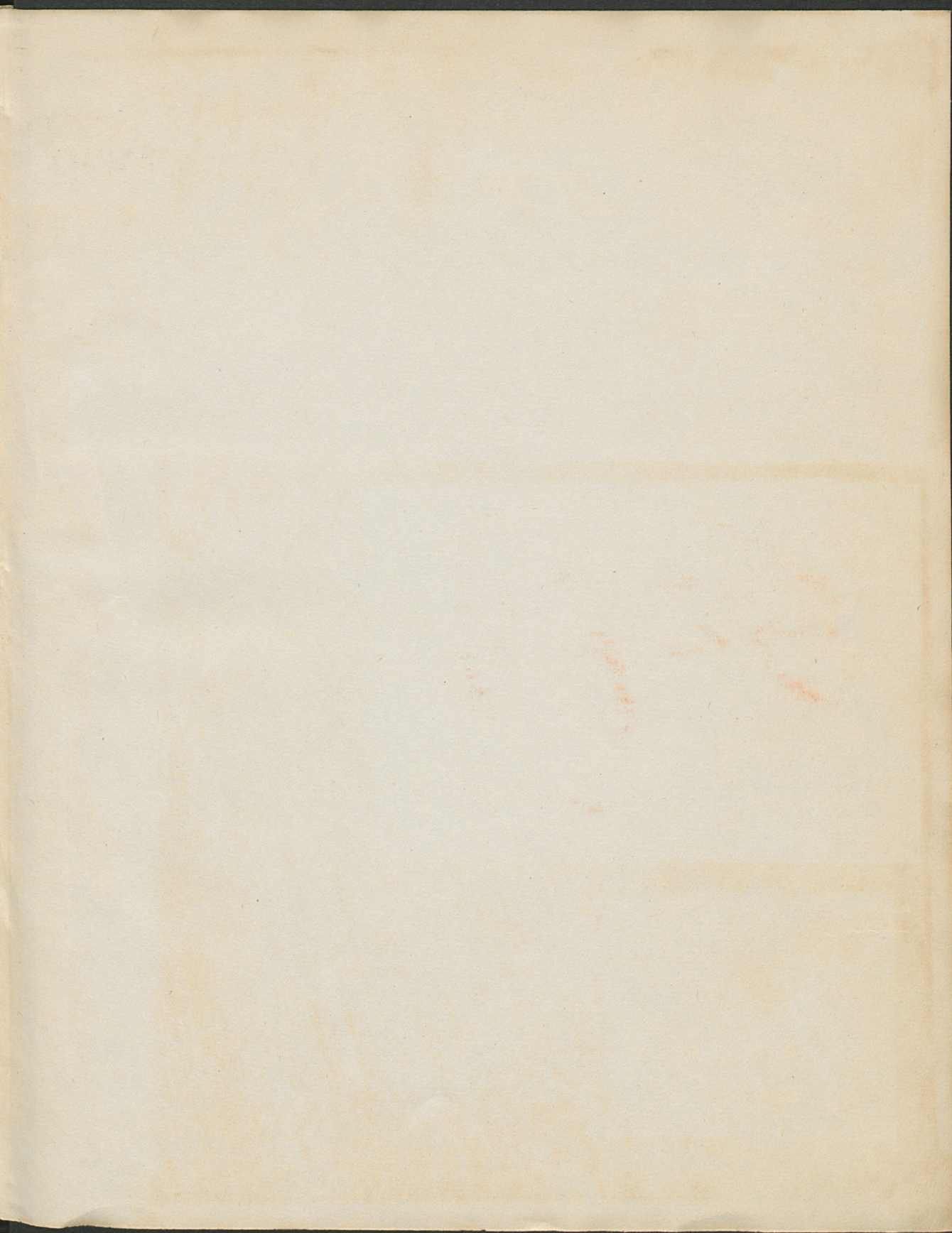
6934

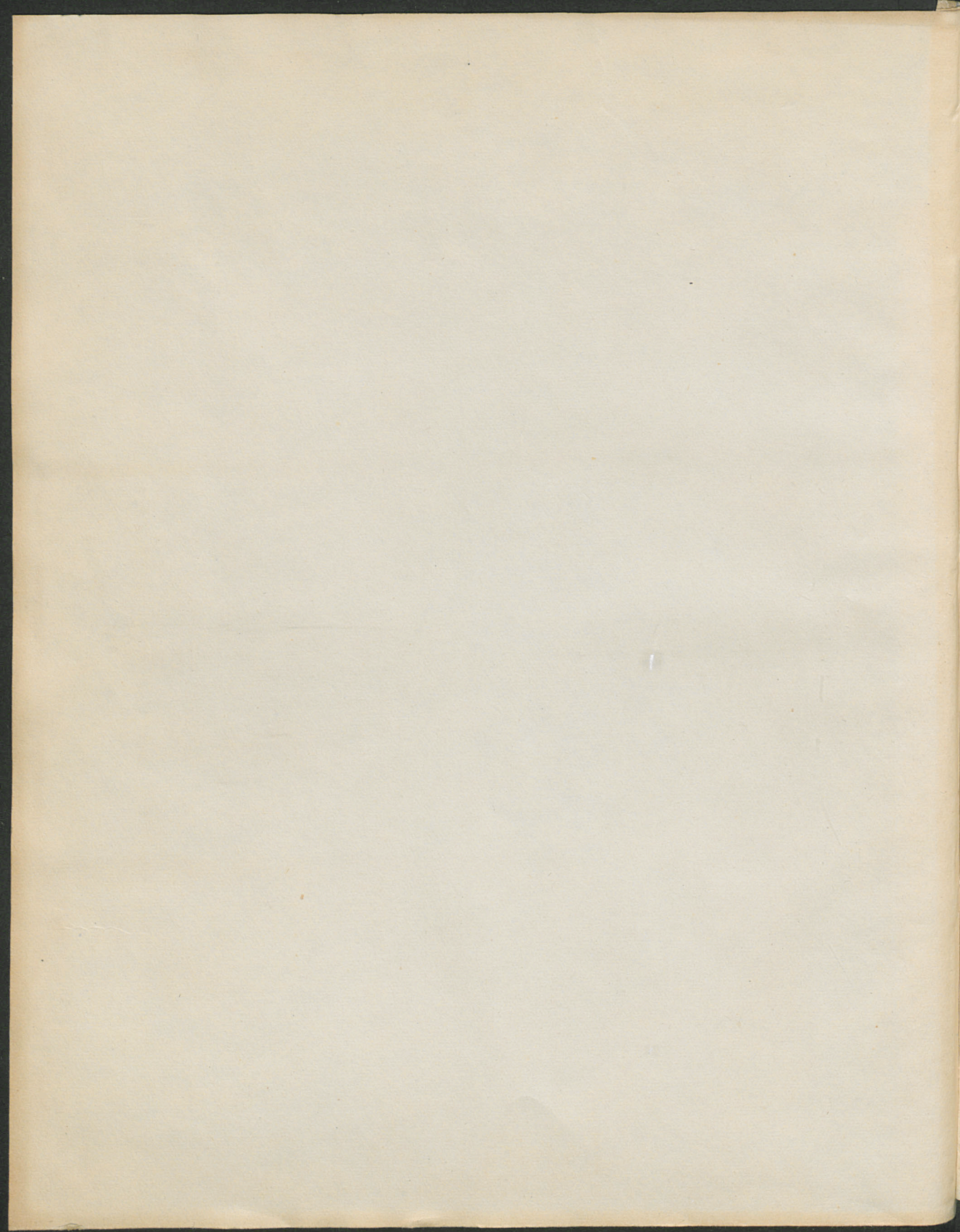
Lapis. 1836.

6279

6934

1





D O D A T E K

DO Nr. 1.



GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 1. STYCZNIA 1796.

Z Paryża d. 9. Grudnia.

Oto są dalsze szczegóły uroczystości, które w Tulonie na przybycie Hiszpańskiego admirała Langara do tamtejszego portu, czyniono:

Dnia 15 listopada udała się deputacya od municypalności z kommandantem forticy i kommandantem narodowej gwardyi, na 5 batach przy wojskowej muzyce do Hiszpańskiego admirałskiego okrętu St. Trinidad, na którym się admirał Langara znajdował. Za przybyciem swoim byli od najpierwszych officyerow i samego admirała powitani. Po zakończeniu wzajemnych komplementow i rozmowie przyjazielskiej, przywrocila ta deputacya przy okrzykach *Viva el Rey* (Niech żyje Król) i wystrzale z 40 Hiszpańskich armat, co i z Francuskiej strony powtorzone zostało, do siebie nazad. Po południu pokazało się w małym korycie 34 Hiszpańskich batow, które przy wzajemnym pozdrowieniu i okrzykach: Niech żyje rzeczpospolita! Admirał wii, Langara, który się na najpierwszem bacie znajdował, i blisko z 300 officyerami na ląd wysiadł, gdy do miasta wchodził czynione rozmaite honory, i potym zoszedł na ratusz zaprowadzony, gdzie już mu-

nicypalność w swoim stroiu i różnych administracyi prezesowie zgromadzeni byli. Langara usiadł z jenerałami Cordova i Morales po prawey stronie prezydenta, i okazał nyczulszą wdzięczność, za tak oczywiste dowody przyjazielskiego przyjęcia. Obywatel Barry prezydent administracyi Tulońskiej miał potym do admirała Langara następującą przemowę:

Mci Panie Kommanderujący Jenerale!

Od pokazania się flotty Krola Jmć Katołckiego pod naszymi brzegami, życzyliśmy sobie Twę przytomności. Hrabia Morales, który przed Tobą przybył, twierdził już przez piękny swoy postępек uczucia szacunku i jedności, które szczęśliwy allians między naszymi narodami zaprowadził. Oglądając cię w środku nas, utwierdza przez ten krok, tym więcej uczucia naszego szacunku i przyjaźni. Miasto Tulon pyszni się, iż po pamiętney odmianie nowę, najpierwszem jest w rzeczypospolitey, w którego porcie zawiała Hiszpańska bandera, i w murach swoich przyymuje sławnego admirała, który na czele ogromney flotty przeciwko wspólnemu nieprzyjacielowi stawia-

Mości Kommanderujący Jenerale, wsta-

4.804

G2 - 463 - III /

piwszy na ziemię wolności, postrzegłeś zapewne oznaki radości i powszechnego zapału, które lud idąc za przykładem swej municypalności i wszystkich administracy cywilnych i wojskowych tak żywo okazał. Taki jest charakter Republikanów! Wolny i rzetelny, dobry i sprawiedliwy, wnet zamyka swe serce przed uczuciami zemsty i niechęci za wyrządzone złe. Z ochotą podaje rękę temu kto chce być nadzad jego przyjacielem, i cały podda się słodkim uczuciom pokoju, iedności i wszystkiego dobrego, co tylko jego drogim owocem być powinno.

Nierozumiey Kommenderuiący Jenerale, iż okazane Ci i Twoim jenerałom honory i wyrazy radości, są tylko czczą ceremonią i prózną etykietą. Wszystko co widzisz i słyszysz jest dziełem serc naszych i wyciskim naszych uczuciów. Tak jest! gdyby was Francuzi nieuznali za godnych swego szacunku, gdyby was kochani Hiszpanie nie uważali iakó nowych towarzyszw swego szczęścia i sławy, nieodzinalibyście ze wszystkich stron iak oddalenie i oziębłość.

Kommenderuiący Jenerale! Donieś Królówi swemu Panu o tym chwalebnym i braterskim przyjęciu. Niechay Król Jmć Katolicki od ciebie się dowie, iż wszyscy Francuzi, których w tym pięknym memencie Tulończykowie reprezentują, są dobrzy przyjaciele i wierni alianci Hiszpanii i ze Francuzi rowno z swojej strony Hiszpanow iako wiernych alianow i dobrych przyjaciół uznają.

Na koniec, gdy odpędzisz lub zniszczysz Anglikow, i do ministerium marynarki do którego cię Król Jmć Katolicki powołał; wnidziesz; przypomnij sobie Tulon,

przypomnij sobie iego niewzruszoną wierność konstytucyjnemu rządowi, i iego przychylność do potężnego Hiszpańskiego narodu. Niech żyje Hiszpania! Niech żyje Francya!

Admirał Langara okazał nato swoy żal, iż nie jest dosyć w Francuzkim ięzyku mocnym, aby mógł wszystkie uczucia wyrazić, które ta przemowa w nim sprawiła. Lecz nieomieszka donieś Królówi Jmć Katolickiemu o tych wszystkich przyiaźni dowodach które w Tulonie odebrał. — W wieczor był na teatrze.

Koniec Adresu Washingtona do Amerykanow.

Narod wolny baczuy byđż zawsze powinien na wpływ obcy, zachowuiąc bezstronność dla wszystkich. Zbytńia parcjalność lub też przychylność do iakiego narodu sprawia że niebezpieczeństwo z iedney tylko strony widzimy, a tym czasem z drugiej ukryte są sidła i wpływ obcy wdziera się. Prawdziwi patryoci przeciwni kabałom ulubionego narodu, wystawieni są na wzgardę i podeyrzenie, kiedy ci co są narzędziami iego, lub których on oszukuje, przywłaszczają sobie poklaski i ufność ludu, któremu złe służą. Nawistolniejszym postępowania naszego prawidłem względem narodów obcych być powinno to, aby rozszerzając związki nasze handlowe, określać ile możliwości umowy nasze polityczne z niemi i iak naymniey ich zawierać. Co się zaś tycze umów już zawartych, te zachowaymy w dobrej wierze. W tym miejscu zastanowmy się nieco.

Europa wiele ma ważnych interesów, żadnego z naszemi niemających potężnienia, lub też bardzo od nich dalekich. Często tam bywają spory, które nas wcale nie dotyczą. Byłoby więc nieroztropnie, wciągając siebie przez sztuczne węzły, w zwycajne polityki zawikłania i należąc do iey zatargów lub iakowych koalicyy. Oddalenie i położenie nasze, radzą nam i stawiają

nas w stanie, trzymania się innego systemu. Zostańmy zjednoczonym ludem pod mocnym rządem, a wkrótce przyjdzie czas w którym zewnątrz niebędziemy mieli powodu do obawy. Będziemy mogli stanąć na stopniu, aby neutralność naszą szanowano, lub też mocarstwa woliące, niebędąc w stanie podbić nas, nieośmiela się zaczepić nas, albo nakoniec będziemy mogli obrać wojnę lub pokój, stosownie do interesu naszego kierowanego przez sprawiedliwość. Korzysci te, dla czegoś utracić mielibyśmy? Mamyż je opuścić ufając niestałości obcey? Dla połączenia losów naszych z losem jakich Europejskich krajów, spokojność i szczęście nasze mają zależeć od kaprysów, zwaśnień, i rywalności ambicji Europejskiej? Prawdziwą naszą polityką jest, niezawierać w przyszłości żadnego stałego przymierza, z żadnym państwem tej części świata, nienadwierżając związków dawnych. Rozumiem, że do spraw publicznych tak jak do prywatnych przystosować można tę maksymę: „Zepocziwość najlepszą jest polityką ze wszystkich.” Powtarzam więc, zachowujemy zawarte już umowy, lecz rozszerzać je ani jest roztropnie, ani potrzebą. Starając się być zawsze w pogotowiu do obrony, będziemy mogli bezpiecznie zawierać czasowe przymierza, kiedy nadzwyczajne zdarzenia wymagać tego będą.

Polityka, ludzkość i dobro nasze wymagają, abyśmy ze wszystkimi narodami zostawali w zgodzie i w otwartych komunikacjach. Lecz dla handlu naszego, staraliśmy się utrzymywać w polityce wagę równą i na żadną nienachylającą się stronę: niepowinniśmy ani żądać jakich nadzwyczajnych i monopolicznych przywilejów, ani ich innym udzielać. Pomnażamy kanały handlu, przez łatwe sposoby i bez przymusu. Dla zabezpieczenia go, dla uderminowania praw kupców naszych i postawienia rządu w stanie utrzymania ich, zawrzeć nam należy z mocarstwami żądającami tego pewne umowy i zamienne układy, jakich okoliczności i zobowiązania wyciągać będą. Umowy te powinny

być tym czasowe, aby je można czasami odmienić, stosownie do doświadczenia i potrzeby. Niezapominajmy nigdy, że nie rozsądnie jest, kiedy naród jaki spodziewa się od drugiego łask bezinteresownych. Przyjmując je, traci część swojej niepodległości, a często nawet okazawszy łaskę nawzajem, wystawiony jest na zarzut niewdzięczności za to, iż się dostatecznie nie wyplacił. Niemasz większego błędu, jak spuszczać się na istotne jakie łaski przez naród narodowi okazywane. Jest to omanienie, które doświadczenie leczyć, a sprawiedliwa pycha odrzucać powinny.

Nie mogę mieć nadziei, kochani współobywatele, aby rady te starego i czutego przyjaciela, zostawiły w umysłach waszych tak mocne i trwałe wrażenia, jakbym sobie życzył i żeby mogły wstrzymać zupełnie skutek namiętności i tę zmienną koley, przez którą naród nasz, tak jak inne mocarstwa będzie musiał przechodzić; lecz jeżeli sobie mogę podchlebiać, że i częściowe tylko przyniosą korzyści, że służyć będą czasam do zaspokojenia zapalczywości, ducha partyi, do zapewnienia was przeciw obcym intrygom, do wskazania wam chytrości udanego partytyzmu, nadzieja ta, będzie jedyną nagrodą troskliwości moiej o wasze dobro, która mi rady te podyktowała.

Publiczne archiwa i całe moje sprawowanie się świadczyć będą przed wami i światem, ile z mey strony na urządzie moim do powyższych prawideł stosowałem się. Sumienie moje daie mi świadectwo, że chciałem przynajmniej zachować je zawsze. Co się tycze wojny teraźniejszej w Europie, proklamacya moja d. 22 kwietnia 1793 skazówką jest planu mego. Potwierdzona od obydwóch izb kongresu, trzymałem się iey nieprzerwanie pomimo czynionych usiłowań, aby mnie od niey odwrócić. Po mocnym zastanowieniu się, wsparty światłem wielu osób, przekonałem się, że kraj nasz miał prawo i powinien być dla swego interesu zachowywać neutralność. Utrzymywałem ją skromnie i stale. Że kraj nasz miał to prawo, za-

przeczyć temu nie można. Prawo to przyięte jest od wszystkich wojuiących mocarstw. Powinność zachowania neutralności, wypływa z obowiązku włożonego przez sprawiedliwość i ludzkość na narody, kiedy te wolne są w swych działaniach i w niezgwałconym utrzymaniu związków pokoju i przyjaźni z innemi. Co do własnych interesów, które nam radziły być neutralnemi, do waszych uwag i doświadczeń odwołuję się. — Z mojej strony, miałem do tego najmocniejszy powód, a to ten: żeby kraj nasz miał czasu dosyć do ugruntowania się, żeby nowe jego ieszcze ustawy nabyły dojrzałości, i żeby ciągle pracować można nad postawieniem go w tym stopniu siły i konsyderacyi, abysmy mówiąc po ludzku, samey nawet fortunie rozkazywać mogli.

Chociaż, przebiegając czyny urzędowania mego, żadnych dobrowolnych błędów, niemam sobie do wyrzucenia, nadto znam słabość moją abym nie miał wierzyć, że ich dosyć popełniłem. Jakieżkolwiek

one są, błagam gorąco Wszechmogącego, aby odwrócił nieszczęścia mogące z nich wyniknąć. Mam nadzieję, że mi je oyczyzna moja wybaczy i że po piętnastu latach wieku gorliwie i poczciwie na iey usługi poświęconego, błędy niezdolności moiej, zagrzebane będą w niepamięci, tak iak ianym w krótkce będę w ziemi wiecznego spoczynku. Ufaiać dobroci iey i zagrzany mocną do niey miłością, miłością tak naturalną w człowieku widzącym w niey ziemię, na której on i przodkowie iego, od kilku pokoleń wzieli iestestwo, przewidując z rokoszą ową chwilę, w której na ustroniu będę kosztował słodczy życia wśród współziomków, pod zbawienną opieką wybornych praw rządu wolnego, który zawsze nayulubieńszym był serca mego przedmiotem, i który spodziewam się że będzie szczęśliwą nadgroda za trudy nasze, prace nasze i zobowiązanie niebezpieczeństwa. Dnia 17 września 1796. (Podpisano)

Jerzy Washington.

D O N I E S I E N I E.

Urząd wykonawczy Ławniczy Miasta J. C. K. M. Kazimierza przy Krakowie każdemu niżej wyrażone dochody Synagogi Kazimierskiej arendować życzącemu sobie do wiadomości podać. Iż z mojej wyroków sądowych i na satysfakcyą prawem przekonywającego wierzciciela urodzonego Birnbauma, tak prowent miesięczny Krupka zwany iakoliteż prowent propinacyyiny, do kasy Synagogi Kazimierskiej przez mieszkańców teyże Synagogi opłacać się zwykłe, a na satysfakcyą pomienionego kredytora urządzenie zatrudniane wrocniźnie arede więcej dającemu za kontraktem wypuszczone będą, z tą wyrażną kondycyą, ażeby półroczny prowent, anticipetywe natomiast przy zaliczowaniu złożonym i zapłaconym został, dla czego obojga nadmienionych prawentów publiczna licytacya w dniu 29 miesiąca Grudnia r. b. naznaczona, ieszcze do dnia 12 miesiąca Stycznia następującego roku 1797. odwołana została, i tegoż dnia o godzinie drugiej po południu w Ratuszu miasta Kazimierza z zachowaniem zwykłych uroczystości odprawiać się będzie. Na którym to z odroczenia przypadającym terminie, gdyby konkurentów do arendy niedostatek zachodził, tedy na trzecim mającym być oznaczonym terminie, licytacya obojga prawentów za mniejszą nawet sumę niżeli dotąd importowane przedsięwzięta i uskuteczniłą być ma.

Podaje się dowiadomości iż Kamienica JJ. WW. Dembowskich w Krakowie na S. Jana, Ulicy pod Nrem. 485 iest do sprzedania, lub i do naliccia, z pokojami w których znajdować się będą meble do wygodnego i przystoynego mieszkania, iako to biera, szawki, stoliki, Mahoniowe, latarnie, Zirandole, lustra, zwierciadła, krzesła, kanapy, Biliard, kawiarnie i kredensowe, porcelany, farfury, i szkła, oraz Sklepy do schowania cztery, piwnie 4, stajnia na koni dziesięć. Zyczący sobie, z wszystkim tym też Kamienicę nabyć, ma się referować, do Jmć Pana Michała Bogusławskiego na S. Anny, Ulicy mieszkającego pod Nrem. 305.

W drukarni Jana Maya na Floryańskiej ulicy wyszedł kieszonkowy mały Kalendarzyk na rok 1797, zamykający w sobie oprócz zwyczajnego kalendarza, I. Sentenye rozmaite II. Anekdokki dawepne III. Przychodzenie i odchodzenie poczt i delizansow w Krakowie. W papier oprawny kosztuje zł. pol. 1. gr. 6 W Puzderku zł. pol. 1. gr. 15.

Tamże wyszła książka do nabożeństwa: Z kopersztyhem *Bog iest Nyczystszą miłością. Modlitwa i Rozważanie przez P. Ehartshausen.* Kosztuje na drukowym papierze w skorke oprawna zł. 2. gr. 15 Na lepszym papierze także oprawna zł. 3.

D O D A T E K

D O N^{ro} 1.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 1. STYCZNIA 1796.

Z Paryża d. 9. Grudnia.

Oto są dalsze szczegóły uroczystości, które w Tulonie na przybycie Hiszpańskiego admirała Langara do tamtejszego portu, czyniono:

Dnia 15 listopada udała się deputacya od municypalności z kommandantem forticy i kommandantem narodowej gwardyi, na 5 batów przy wojskowej muzyce do Hiszpańskiego admirałskiego okrętu St. Trinidad, na którym się admirał Langara znajdował. Za przybyciem swoim byli od najpierwszych officyerów i samego admirała powitani. Po zakończeniu wzajemnych komplementów i rozmowie przyjaźielskiej, przywróciła ta deputacya przy okrzykach *Viva el Rey* (Niech żyje Król) i wystrzale z 40 Hiszpańskich armat, co i z Francuskiej strony powtorzone zostało, do siebie nazad. Po południu pokazało się w małym korycie 34 Hiszpańskich batów, które przy wzajemnym pozdrowieniu i okrzykach: Niech żyje rzeczpospolita! Admirał wi, Langara, który się na najpierwszem bacie znajdował, i blisko z 300 officyerami na ład wysiadł, gdy do miasta wchodził: czynione rozmaite honory, i potym został na ratusz zaprowadzony, gdzie już mu-

nicypalność w swoim stroju i różnych administracyi prezesowie zgromadzeni byli. Langara usiadł z jenerałami Cordova i Morales po prawey stronie prezydenta, i okazał najczulszą wdzięczność, za tak oczywiste dowody przyjaźielskiego przyjęcia. Obywatel Barry prezydent administracyi Tulońskiej miał potym do admirała Langara następującą przemowę:

Moi Panie Kommenderujący Jenerale!

Od pokazania się floty Króla Jmć Katolickiego pod naszymi brzegami, życzyliśmy sobie Twę przytomności. Hrabia Morales, który przed Tobą przybył, u twierdził już przez piękny swój postępek uczucia szacunku i jedności, które szczęśliwy allians między naszymi narodami zaprowadził. Oglądając cię w środku nas, utwierdzaż przez ten krok, tym więcej uczucia naszego szacunku i przyjaźni. Miałsto Tulon pyszni się, iż po pamiętney odmianie nowey, najpierwszem jest w rzeczypospolitey, w którego porcie zawiała Hiszpańska bandera, i w murach swoich przyymie sławnego admirała, który na czele ogromney floty przeciwko wspólnemu nieprzyjacielowi stawia-

Mości Kommenderujący Jenerale, wsta-

piwszy na ziemię wolności, postrzegłeś zapewne oznaki radości i powszechnego zapału, które lud idąc za przykładem swej municipalności i wszystkich administracyi cywilnych i wojskowych tak żywo okazał. Taki jest charakter Republikanów! Wolny i rzetelny, dobry i sprawiedliwy, wnet zamyka swe serce przed uczuciami zemsty i niechęci za wyrządzone zło. Z ochotą podaje rękę temu kto chce być naczyniem jego przyjaciół, i cały podda się słodkim uczuciom pokoju, jedności i wszystkiego dobrego, co tylko jego drogim owocem być powinno.

Nierozumiey Kommanderujący Jenerale, iż okazane Ci i Twoim Jenerałom honory i wyrazy radości, są tylko czerzą ceremonią i próżną etykietą. Wszystko co widzisz i słyszysz jest dziełem serc naszych i wyciskim naszych uczuciów. Tak jest! gdyby was Francuzi nieuznali za godnych swego szacunku, gdyby was kochani Hiszpanie nie uważali iako nowych towarzyszy swego szczęścia i sławy, nieodzualibyście ze wszystkich stron iak oddalenie i oziębłość.

Kommanderujący Jenerale! Donieś Królówi swemu Panu o tym chwalebnym i braterskim przyjęciu. Niechay Król Jmć Katolicki od ciebie się dowie, iż wszyscy Francuzi, których w tym pięknym memencie Tulończykowie reprezentują, są dobrzy przyjaciele i wierni allianci Hiszpanii i że Francuzi rowno z swojej strony Hiszpanów iako wiernych alliantów i dobrych przyjaciół uznają.

Na koniec, gdy odpędzisz lub zniszczysz Anglików, i do ministryum marynarki do którego cię Król Jmć Katolicki powołał; wnidziesz; przypomni sobie Tulon,

przypomnię sobie iego niewzruszoną wierność konstytucyjnemu rządowi, i iego przychylność do pojęzkiego Hiszpańskiego narodu. Niech żyje Hiszpania! Niech żyje Francya!

Admirał Langara okazał nato swoy żal, iż nie jest dosyć w Francuzkim języku mocnym, aby mógł wszystkie uczucia wyrazić, które ta przemowa w nim sprawiła. Lecz nieomiesza donieś Królówi Jmć Katolickiemu o tych wszystkich przyjaźni dowodach które w Tulonie odebrał. — W wieczor był na teatrze.

Koniec Adresu Washingtona do Amerykanów.

Narod wolny baczny być zawsze powinien na wpływ obcy, zachowując bezstronność dla wszystkich. Zbyttna parcjalność lub też przychylność do takiego narodu sprawia że niebezpieczeństwo z jednej tylko strony widzimy, a tym czasem z drugiej ukryte są sidła i wpływ obcy wdziera się. Prawdziwi patrioci przeciwni kabałom ulubionego narodu, wystawieni są na wzgardę i podeyrzenie, kiedy ci co są nierzędziami iego, lub których on oszukuje, przywłaszczają sobie poklaski i usłody ludu, któremu złe służą. Nawiśtniejszym postępowania naszego prawidłem względem narodów obcych być powinno to, aby rozszerzając związki nasze handlowe, określać ile możności umowy nasze polityczne z niemi i iak najmniej ich zawierać. Co się zaś tycze umów już zawartych, te zachowaymy w dobrej wierze. W tym miejscu zastanowmy się nieco.

Europa wiele ma ważnych interesów, żadnego z naszymi niemających połączenia, lub też bardzo od nich dalekich. Często tam bywają spory, które nas wcale nie dotyczą. Byłoby więc nieroztropnie, wciągając siebie przez sztuczne węzły, w zwykcyjne polityki zawikłania i należąc do iey załargów lub iakowych koalicyi. Oddalenie i położenie nasze, radzą nam i stawiają

nas w stanio, trzymania się innego systemu. Zostańmy ziednoczonym ludem pod mocnym rządem, a wkrótce przyjdzie czas w którym zewnątrz niebędziemy mieli powodu do obawy. Będziemy mogli stanąć na stopniu, aby neutralność naszą szanowano, lub też mocarstwa woliące, niebędąc w stanie podbić nas, nieośmiela się zaczepić nas, albo nakoniec będziemy mogli obrać wojnę lub pokój, stosownie do interesu naszego kierowanego przez sprawiedliwość. Korzysci te, dla czegoż utracić mielibyśmy? Mamyż je opuścić ufając niestałości obcey? Dla połączenia losów naszych z losami takich Europejskich krajów, spokojność i szczęście nasze mająż zależeć od kaprysów, zwaśnień, i rywalności ambicyi Europejskiej? Prawdziwą naszą polityką jest, niezawierać w przyszłości żadnego stałego przymierza, z żadnym państwem tej części świata, nienadawerężając związków dawnych. Rozumiem, że do spraw publicznych tak iak do prywatnych przystosować można tę maksymę: „Ze poczciwość najlepszą jest polityką ze wszystkich.” Powtarzam więc, zachowujemy zawarte już umowy, lecz rozszerzać je ani jest roztropnie, ani potrzebą. Starając się bydź zawsze w pogotowiu do obrony, będziemy mogli bezpiecznie zawierać czasowe przymierza, kiedy nadzwyczajne zdarzenia wymagać tego będą.

Polityka, ludzkość i dobro nasze wymagają, abyśmy ze wszystkimi narodami zostawali w zgodzie i w otwartych komunikacyach. Lecz dla handlu naszego, staraymy się utrzymywać w polityce wagę równą i na żadną nienachylającą się stronę: niepowinniśmy ani żądać iakich nadzwyczajnych i monopolicznych przywilejów, ani ich innym udzielać. Pomnażaymy kanały handlu, przez łatwe sposoby i bez przymusu. Dla zabezpieczenia go, dla usterminowania praw kupców naszych i po-stawienia rządu w stanie trzymywania ich, zawrzeć nam należy z mocarstwami żądającym tego pewne umowy i zamienne układy, iakich okoliczności i zobopólna opinia wyciągać będą. Umowy te powinny

bydź tym czasowe, aby je można czasami odmienić, stosownie do doświadczenia i potrzeby. Niezapominaymy nigdy, że nie-rozsądnie jest, kiedy naród iaki spodziewa się od drugiego łask bezinteresownych. Przyymując je, traci część swojej niepodległości, a często nawet okazawszy łaskę nawzajem, wystawiony jest na zarzut niewdzięczności za to, iż się dostatecznie nie-wypłacił. Niemasz większego błędu, iak spuszczać się na istotne iakie łaski przez naród narodowi okazywane. Jest to o-mamienie, które doświadczenie leczyć, a sprawiedliwa pycha odrzucać powinny.

Nie mogę mieć nadziei, kochani współ-obywatele, aby rady te starego i czulego przyjaciela, zostawiły w umysłach waszych tak mocne i trwałe wrażenia, iakbym sobie życzył i żeby mogły wstrzymać zupełnie skutek namietności i tę zmienną koley, przez którą naród nasz, tak iak inne mocarstwa będzie musiał przechodzić; lecz jeżeli sobie mogę po-dochlebiać, że i cząstkowe tylko przyniosą korzyści, że służyć będą czasam do zaspokojenia zapalczywości, ducha partyi, do za-pewnienia was przeciw obcym intrygom, do wskazania wam chyłności udanego pa-tryotyzmu, nadzieia ta, będzie iedyną nad-grodą troskliwości moiej o wasze dobro, która mi rady te podyktowała.

Publiczne archiwa i całe moje sprawo-wanie się świadczyć będą przed wami i światem, ile z mey strony na urzędzie mo-im do powyższych prawideł stosowałem się. Sumienie moje daie mi świadctwo, że chciałem przynajmniey zachować je za-wsze. Co się tyce wojny teraźniejszey w Europie, proklamacya moja d. 22 kwietnia 1793 skazówką jest planu mego. Potwierdzona od obydwóch izb kongresu, trzy-małem się icy nieprzerwanie pomimo czy-nionych usiłowań, aby mnie od niej od-wrócić. Po mocnym zastanowieniu się, wsparty światłem wielu osób, przekona-łem się, że kraj nasz miał prawo i powin-nien był dla swego interesu zachowywać neutralność. Utrzymywałem ją skromnie i stale. Że kraj nasz miał to prawo, za-

przeczyć temu nie możn. Prawo to przy-
jęte jest od wszystkich woiujących mo-
carstw. Powinność zachowania neutralno-
ści, wypływa z obowiązku włożonego
przez sprawiedliwość i ludzkość na naro-
dy, kiedy te wolne są w swych działaniach
i w niezgwałconym utrzymaniu związków
pokoju i przyjaźni z innemi. Co do włas-
nych interesów, które nam radziły byćż
neutralnemi, do waszych uwag i doświad-
czeń odwołuję się. — Z moiej strony, mia-
łem do tego najmocniejszy powód, a to
ten: żeby kraj nasz miał czasu dosyć do
ugruntowania się, żeby nowe jego ieszcze
ustawy nabyły dojrzałości, i żeby ciągle
pracować można nad postawieniem go w
tym stopniu siły i konsyderacyi, abyśmy
mówiąc po ludzku, samey nawet fortunie
rozkazywać mogli.

Chociaż, przebiegaiać czyny urzędo-
wania mego, żądanych dobrowolnych błę-
dów, niemań sobie do wyrzucenia, nadto
znam słabość moją abym nie miał wierzyć,
że ich dosyć popełniłem. Jakieżkolwiek

one są, błagam gorąco Wszechmogącego,
aby odwrócił nieszczęścia mogące z nich
wyniknąć. Mam nadzieję, że mi ie oyczy-
zna moja wybaczy i że po pietnastu latach
wieku gorliwie i pocziwie na iej usługi
poświęconego, błędy niezdolności moiej,
zagrzebane będą w niepamięci, tak iak iak
nim w krótcie będę w ziemi wiecznego spo-
czynku. Ufaiać dobroci iej i zagrzany
mocną do niey miłością, miłością tak na-
turalną w człowieku widzącym w niey zie-
mię, na której on i przodkowie iego, od
kilku pokoleń wzięli iestestwo, przewiduję z
roskoszą ową chwilę, w której na ustroju
będę kosztował słodczyż życia wśród
współziomków, pod zbawienną opieką wy-
bornych praw rządu wolnego, który zaw-
sze nayulubięszym był serca mego przed-
miotem, i który spodziewam się że będzie
szczęśliwą nagrodą za trudy nasze, prace
nasze i zobopólne niebezpieczeństwa. Dnia
17 września 1796. (Podpisano)

Jerzy Washington.

D O N I E S I E N I E.

Urząd wykonawczy Ławniczy Miasta J. C. K. M. Kazimierza przy Krakowie każdemu niży
wyrażone dochody Synagogi Kazimierskiej arędownać życzącemu sobie do wiadomości podaie. Iż z
mocy wyroków sądowych i na satysfakcyą prawem przekonywającego wierzciciela urodzonego Birn-
bauma, tak piowent miesięczny Krupka zwany iakoliteż piowent propinacyyiny, do kasy Synagogi Ka-
zimierskiej przez mieszkańców teyże Synagogi opłacać się zwykłe, a na satysfakcyą pomienionego
kredytora urzędownie zatradowane w rocznią aręde więcej dającemu za kontraktem wypuszczone bę-
da, zta wyraźną kondycyą, ażeby półroczny piowent, anticipetiwe natomiast przy zaliczowaniu zło-
żonym i zapłaconym został, dla czego oboygą nadmienionych piowentow publiczna licytacya w dniu
29 miesiąca Grudnia r. b. naznaczona, ieszcze do dnia 12 miesiąca Stycznia następującego roku 1797.
odwołana została, i tegoż dnia o godzinie drugiej po południu w Ratuszu miasta Kazimierza z zacho-
waniem zwykłych uroczystości odprawiać się będzie. Na którym to z odroczenia przypadającym ter-
minie, gdyby konkurentow do arendy niedostałek zachodził, tedy na trzecim maiącym byćż oznaczo-
nym terminie, licytacya oboygą piowentow za mnieyszą nawet sumę niżeli dotąd importowane
przedsięwziętą i uskutecznią byćż ma.

Podaie się dowiadomości iż Kamienica JJ. WW. Dembowskich w Krakowie na S. Jana Ulicy
pod Nrem. 485 iest do sprzedania, lub i do naiecia, z pokojami w których znaydować się będą me-
ble do wygodnego i przystoynego mieszkania, iako to biora, szawki, stoliki, Mahoniowe, latarnie,
Zirandole, lustra, zwierzciadła, krzesła, kanapy, Biliard, kawiarnie i kredensowe, porcelany, farfury,
i szkła, oraz Sklepy do schowania cztery, piwnic 4, staynia na koi dziesięć. Zyczący sobie, z wszyst-
kim tym też Kamienicę nabyć, ma się referować, do Jmć Pana Michała Bogusławskiego, na S. Anny
Ulicy mieszkającego pod Nrem 305.

W drukarni Jana Maya na Floryańskiej ulicy wyszedł kieszonkowy mały Kalendarzyk na
rok 1797, zamykający w sobie oprócz zwycaynego kalendarza, I. Sentencye rozmaite II. Anekdoki
dowcipne III. Przychodzenie i odchodzenie poczty i deliżansow w Krakowie. W papier oprawny ko-
sztuie zł. pol. i gro. 6 W Puzderku zł. pol. i - gro. 15

Tamże wyszła książka do nabożeństwa: *Z kopersztyhem Bog iest Naczystszą miłością. Mo-
lita Modlitwa i Rozważanie przez P. Ekartshausen.* Kosztuie na drukowym papierze w skórce oprawa
zł. 2. gro. 15 Na lepszym papierze iakże oprawa zł. pol. 3.

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. I.

WE CZWARTEK DNIA 7. STYCZNIA 1796.

Z Krakowa d. 5. Stycznia 1796.

Spełnione nakoniec życzenia powszechne. Miasto Kraków Panowaniu Najjaśniejszego Cesarza Jmć Rzymskiego przeznaczone, dnia dzisiejszego po ustąpieniu woysk Pruskich z największym ukontentowaniem zobaczyło w pośród murów swoich woysko upragnionego dla siebie Monarchy. Magistrat, Porządki Miasta, Konfraternie i Cechy z rozwiniętymi Choragwiami wyszedłszy na przeciwko wkraczających woysk Cesarskich, w bramie Grodzkiej przyymowały najuroczyściej JW. Jenerała de Foulon, i iako na czele Woyska będącemu, klucze od Miasta na zakład wierności i podległości, przez ręce JPana Lichockiego Prezydenta Miasta złożyły. Tenże JPan Prezydent przy oddawaniu kluczy powitał JW. Jenerała de Foulon, stosowną mową i toż samo powitanie ponowił w Ratuszu Głównym, gdy tamże JW. Jenerał przybyć raczył. W odpowiedzi swojej JW. Jenerał zapewnił obywateli Miasta, że przychylnosc i ukontentowanie z iaką nowych J. Cesarskiej M. poddanych znajduie, doniesioną będzie i ziedna im najwyższe Monarchiczne względy i że pod słodkim JEgo Cesarsko Królewskiemu Mci Panowaniem przy wierności dla Majestatu będą zupełnie szczęśliwemi. Dzień ten Miasta tego obywatelstwo między znakomitszymi licząc epokami za-

kończyło wieczorną całego Miasta i Przedmieść jego illuminacją w dowodzie powszechnej radości.

Z Londynu d. 18. Grudnia 1795.

Dnia 17 w nadziei, iż Król osobiście lub przez kommisją sankcyonować będzie bill, które były wielkiego zaburzenia i stronnictwa przyczyną, zgromadziło się do kilku tysięcy ludu na tark i wszystkie warty wzmocniono. Ale sankcyja dotąd zwleczona. Król o godzinie 2. z Bukking, house do pałacu St. James przejeżdżał, lud rozumiejąc że do Parlamentu iedzie przez ciekawosc w swej malsie coraz bardziej wzrastał, a nakoniec spokojnie się rozszedł. Z tym wszystkim wczasie królewskiego przejazdu słyszeć się znowu dałogwizdanie i szmer. — Mówią tu teraz głośno o bliskim rozwiązaniu Parlamentu, i wnoszą że Minister ma zamiar w czasie elekcyi nowej, zawrzeć pokój pod swoimi kondycjami aby niebył w potrzebie zapytania się o nie Parlamentu. Już tu i owdzie po kraju przygotowane są umysły do tego, aby na elekcyi Parlamentu niedawać kresek tylko bezstronnym przyiaciom ludu. Wczoraj na P. Pitta i mowcę niższej izby powracających ze dawora, mocno i z szyderstwem gmin gwizdał.

Do Portsmouth przybyły nazad d. 16. t.m. okręty wojenne Alseed, Inpregnable, Magnanime i jedna Fregata należące do flotty

A

wschodnio Indyjskiej pod kommandą Admirala Christian, które po stracie masztów przez burzę, wiele ucierpiały; tenże sam los spotkał różne transportowe okręty.

Na Banku wexlarskim puszczoło wieść z przyczyn łatwo domysłnych iakoby na wiadomość poselstwa od Dworu naszego względem negocjacji pokoju, cały Paryż był illuminowany, i dwóch kommissarzy z tamtąd do Londynu przybyło. Dotąd jednak niesprawdziło się to ostatnie. Do tęg pogłoski dali okazją dwaj oficerowie Francuzcy emigranci z Francji uwolnieni i do Dover przybyli. Cóżkolwiek bądź wszystko zda się coraz bardziej do pokoju skłaniać.

Dnia 10. t. m. reszta Angielskiego woyska i Emigrantów z wyspy Dieu do Anglii odpłynęła.

P. Speed członek Parlamentu aresztowany został na wyspie Man, do której sądownictwo i przywileje Parlamentu angielskiego nierosciągała się.

Pogłoska iakoby P. Barthelemi z Bazylei tu przybył jest zupełnie fałszywa.

Obrady Parlamentowe.

P. Fox podał ostatniego wtorku petycją od 20.300. obywatelów z Manchester o pokój, a Pułkownik Stauley od 26.000. mieszkańców tegoż samego Miasta i otoż samo proszących, z warunkiem aby się to bez uszczerbku w honorze i korzyściach Narodu stać mogło. P. Smith, wprowadził znowu projekt nowej pożyczki, przekładając złożenie kommissyi, dla roztrząśnienia wszystkich okoliczności i uchronienia się na przyszłość podobnego postępku. P. Pitt odpowiadając na uczynione sobie zarzuty poddawał się takiemu examini, kommissyą jednak na ten koniec nie w samej izbie, lecz w osobnym pokoju przeznaczonym do traktowania tajemniejszych interesów, doradzał. Wyrachowanie korzyści wystawiał bydy fałszywie podanym, zaręczał, że podczas pożyczki żadnego wniosku względem lokacyi królewskiej nieczynił; lecz potym dopiero o radę w tej mierze Króla Jmci prosił. A wi-

dząc z iedney strony zwycięztwa Austryaków więcej teraz w tygodniu niż przedtym w roku dokazujących, z drugiej deklaracją skarbowego ministra Francji, wniósł, iż koniec wojny nie może wypaść iak tylko zgodny z życzeniem na stronę Anglii.—Poczem kommissyą stosownie do myśli P. Pitta dla roztrząśnienia tej materii ustanowiono.

We szrode przyniosł Pan Pitt znowu swoy Bill do izby wyższej, a Prezydent rady Hrabia Mansfeld konkluzją izby niższej złożył, podług której członki Parlamentu zgadzają się dobrowolnie na oszczędzanie mąki przennej, mieszając do niej na chleb mąki innej, tyle izby przynajmniej część trzecią przelać na inne użycie do przyszłego żniwa zaoszczędzić można było. Lordowie przystalinato i zalecono, aby po wszystkich hrabstwach, tak iako w radzie Londyńskiej uskutecznione zostało.

Lordowie Norfolk, Suffelk, Landsdown, Derby, Chedwort, Albemarle, Lauderdale, Ponsonby, Bedfordi inni protestacyą swoją publiczną przeciw obydwóm Billom Lorda Grenwille i Pana Pitta w protokoł dziennego porządku wciągnąć kazali.

Hrabia Stanhope zawsze ministrom przeciwny, już dawno chodzić przestał na obrady Parlamentowe.

W izbie niższej nastąpiło urządzenie, aby piekarze mieszany chleb osobnym stemplem cechowali, lub na iatkach swoich wyraźnym napisem materyał chleba i cenę każdego gatunku wyszczególnili. P. Hussey radził nadgodę 15 szellingów za kwarter wprowadzonego z Ameryki zboża do 20 iak z miejsc innych podnieść, w tym czasie kiedy nie o miejsce lecz o zboże się rozchodzi.—Lord Sheffield na zbicie tego projektu cytował Listy z Bostonu pod d. 28 Paź. z doniesieniem że zboże od 9 do 10 Schellingów spadło. Tak wysokie przeto nadgrody szkodliwy by gospodarstwu domowemu i Ekonomii krajowej na czem wiele zależy. On wie, mówi, iż 600.000 kwartów owsa do publicznej potrzeby pogotowiu stoi, agdyby-

śmy wielkie wywozy z Ameryki czynili, to by nasze wyspy zostały za to ucisnione. Ale P. Baring rozumie, iż Ameryka naszym najlepszym źródłem jest, gdzie podług listów z Filadelfii pod d. 26 Października, korzec pszenicy po 90 Szellingów był sprzedawany. Francya iako mamy pewną wiadomość wysłała zagranicę 68000 Funtów Szt. w sztabach srebrnych, za które jeszcze w Październiku porobiono kontrakty, iż iak tylko nadejdą pieniądze, żeby za nie zboża przystawiono; bezwątpienia musiała Francya i naśrzedziemnem morzu podobnej przeczności użyć. — Tym czasem zgodzono się na projekt Pana Hufsey i nad to uchwalono ażeby od zboża już nawet w portach angielskich z zagranicy znajdujacego się, trzy piąte części podwyższonej nadgrody opłacane zostały. Wczora w izbie wyższej billie skarbu i pożyczki pod drugi raz odczytano, a Lord Lauderdale wszystko cokolwiek w izbie niższej z okoliczności tego przedmiotu mowiono powtórzył. Chociaż, mowił on, pod czas teraźniejszej wojny minister nasz skarbowy blisko dwa miliony za 18 millionów pożyczki dla przytudy Bankierów ofiarować musi, wszelako nieprzyjaciel przyjaciółkolwiek małej cenie swoich asygnatów niema wielkiego wyobrażenia o naszych źródłach pieniężnych. Lord Grenwille był tego zdania żeby pożyczki droższej nie dopuszczać iak na 4 i pół procentu

Z nasze papiery w górę poszły potrzeba to szczególnie zwycięstwom Austrjackiey broni nad Renem przypisać; bo Poselstwo królewskie nie jest tak wyraźne, iak sobie podchlebiano co J. K. M. pokoiu oświadcza to tylko jest iż teraźniejszego Rządu Francuzkiego kontent, że skoro ten stosowne kondycye do pokoiu poda, negocyacye na tychmiast się otworzą.

Z Hagi dnia 19 Grudnia.

Jenerał Francuzki Moreau i Jenerałowie nasi Daendels i Dumonceau naradzając się w konferencyach wspólnych nad postawieniem Rzeczypospolitey naszej w stanie obrony, zalecili wydziałowi zie-

dnoczenia w ośmiu dniach plan obrony podać, i co za kroki dotąd w tym celu poczynił. Ale niemało zastanowiono się nad zadaniem Jenerała Daendels wykładającym potrzebę 12. millionów złt. na uskutecznie nie takowego planu, zwłaszcza w tym czasie gdy wszystkie kasy są wypróżnione. Nieoszczędzają tu żadnego starania, aby załatwiać wydatki potoczne niemianorazem myśleć o nadzwyczajnych, iako równie i o tym cośmy Francyi winni.

Zapewną tu teraz rzecz głoszą, iż część armii naszej złączyć się ma z armią francuzką Sambry i Mozy dla iey posiłkowania.

Od kilku dni na horyzoncie naszym zdaie się wschodzić iutrzeńka pokoju, do którego wiele sobie obiecujemy po poselstwie króla Angielskiego do Parlamentu względem pokoju wysłanego, tudzież zważając stan skarbu Rzeczypospolitey Francuzkiey, względem którego się Dyrektoryat Paryski iasnie wytłomaczył.

Wydział kolonii wschodnio Indyjskich oświadczył nieodzowną potrzebę milliona złt. dla postanowienia osad pomienionych w stanie bezpieczeństwa.

Usiłowania kommissarzy naszych wysłanych do Frislandyi dla nakłonienia Reprezentantów tamtejszych do przyjęcia Konwencyi Narodowej, zostały bezskuteczne; udali się więc do Greningen a potem znouwu mają wrocić do Frislandyi celem ponowienia swego zamiaru.

Reprezentanci Hollenderscy ustanowili aby przysięgę wykonywano iak przedtym zpodniesieniem trzech pierwszych palców i wymowieniem tych słów: tak mi Boże wszechmogący dopomóż.

Urzednicy przysięgać teraż mają iż Ludowi iako iedynemu prawemu Panu, tudzież wybranym iego Reprezentantom i ustawom wiernie posłuszni będą.

Z Sztokolmu d. 15 Grudnia.

Baron Klingsporn syn Jenerała an. chef kommanderuiacego w Finlandyi, swiezo tu przybyły pó pewne, iak mówią dal.

szego postępowania rozkazy, które odebrał, natychmiast do Finlandyi odjechał.

Pewny Duńczyk został do szkoły Ryckerskiej w Karlsberg przyjęty dla ćwiczenia w języku duńskim tutejszych kadetów. Równie Duńscy kadeci mają się uczyć po Szwedzku. Skąd widać, iak te dwa narody nie nieopuszczają czymby związek ścisłego zjednoczenia się na zawsze między sobą ustalić mogły.

Z Paryża d. 14. Grudnia.

Posel Toskański Hrabia Carletti, ieszcze zjtał niewyjechał. Kazał donieść Dyrektoryatowi, iż iest chorym, a zatym że niemoże ieszcze wyjechać. Używa wszystkich sposobów, aby się tu mógł zostać, ale ciężko żeby dopiął swego zamiaru.

Przeszły jenerał Miranda, który miał bydź zagranicę, albo do Hiszpanii, albo do Szwajcar wyprowadzonym i dwóch gendarmów przy boku do pilnowania siebie otrzymał, miał się iak słyhać ratować ucieczką, i u swego przyjaciela się ukrył. Drugi Hiszpan Marchena, który tekże miał bydź zagranicę wyprowadzonym uciekł gendarmowi, który mu był dla straży przydany, kiedy ten idąc za nim do kawiarni włoskiej w Palais-royal.

Rząd Angielski żądał pomiędzy innemi kondycjami względem zamiany brańców, żeby Rząd francuzki, za resztę brańców Francuzkich, którzy przenoszą liczbę Angielskich we Francyi, zapłacił w gotowych pieniądzech, wyłożone dotąd koszty na ich utrzymywanie; żądanie, które Rząd francuzki miał odrzucić. Muszą więc dodać tutejsze iedno pismo, 25. albo 30,000. walecznych republikanów ieszcze się długo w Angielskich więzieniach męczyć.

Grachus Baboeuf, który royalistski dziennik: *Le Tribun du Peuple* wydawał, miał bydź w tych dniach w Sekcyi Elizejskich pol aresztowanym; ale pobiwszy się z pół godziny z tym człowiekiem, który mu przymógł rozkaz aresztu uciekł. Po swojej u-

cieczce, podał do iednego z tutejszych dzienników ieden artykuł, którym wszystkich patryotów wzywa do odporu, przeciwko uciskowi, który do naywyższego stopnia doszedł.

Dotad bawiący się w Bazylei poseł Hiszpański, kawaler Yriarte, który pokoy między Francją i Dworem Hiszpańskim podpisał i na ambasadora do Paryża przeznaczony był, powracając do Madrytu, gdzie dla poratowania swego zdrowia chciał się nieiaki czas zatrzymać, umarł w Girondzie w Katalonii.

Pani Stael przybyła tu znowu do Paryża.

W tych dniach przybyło tu do tutejszych okolic 7,000. woyska, ale zato odeszło do armii Reńskiej 3,000.

Ponieważ w Kale wszelka komunikacya z Anglią zakazana, więc zatrzymano wielu cudzoziemców, a osobliwie Szwajcarów, którzy z Anglii powrócili, i tanczna municypalność, oczekuje od naszego rządu względem nich dalszych rozkazów

Roberie, naywyższy kommandant całej kawaleryi Charetta został na dniu 1. t. m. z 5. oficerami Szuanów niedaleko Thiebeaudiere zabitym.

Jenerał Hoche, wydał na d. 1. t. m. z Głowney swojej kwatery w Nantes, odezwę do mieszkańców Wandy, w której zbliia wieść, iakoby gdy zostaną rozbroieni wszyscy mieli pójść do granic. Nieboycie się, mówi w tey odezwie, to się nigdy niestanie. Rzeczpospolita ma dosyć żołnierzy, może przymusić resztę pozostałych nieprzyaciół do pokoiu; niewyciąga od was nic więcej, tylko żebyście byli spokojni, i powrócili do waszey rolniczey pracy. To iest niezawodna prawda, iż iuż cała Wanda rozbroiona; ale i to niemię pewna, że Szuanie o koło Wanes w Anjou i w iedney części Normandyi bardziej niz kiedy są teraz straszniemi.

WE CZWARTEK DNIA 7. STYCZNIA 1796.

Reszta z Paryża d. 14. Grudnia.

Plan do przywrócenia kasy d'Escompte, albo raczey ustanowienia Banku narodowego, już wyszedł z druku. Urządzenie w nim, będzie takie samo, iakie było w kasie d'Escompte. Liczba akcyi każda po 6000. Liwrow, w wartości metalowey, ma wynosić 50,000. Dawney kasy d'Escompte akcyoniści, będą mieli do starych akcyi, które posiadaia przed innemi pierwszeństwo: każda ma być przyjmowana za 200. liwrow, metalowey wartości. Takowe akcyje kosztowały w swoich początkach, każda 3000. liwrow, a w czasie, kiedy kasa d'Escompte była w naybardziej kwitnącym stanie, były nieraz więcej iak po 8000. liwrow płacone.

W Bordeaux, spuszczo na d. 26. Listopada z okrętowiska piękną i nową fregatę: Harmonia od 42. armat, a druga także nowa Volentaire będzie niezadługo gotowa

Z przyczyny wielkiego niedostatku koni, poustawało wiele poczt ztąd do różnych okolic kraju; nawet wozowa poczta do Rouen już od 25. t. m. u stanie. W różnych miejscach musiano pocztowe wozy wołmi i krowami odwozić.

W Panteonie zaczęli się znowu patryoci 1789. zgromadzać. Merlin-Thionville, chciał się wpisać do ich zgromadzenia; ale miał wiele trudności znaleźć. Inne patryotyczne towarzystwo, które się uformowało, ma swoje schadzki, w pałacu, nie-

gdys Nailles: to się tylko ma z samych członków obydwóch rad składać. Sieyes miał niedawno mowę w tym towarzystwie, gdzie dowodził konieczności, iż krewni emigrantów, powinni być wciąz oddaleni od publicznych urzędów. Przed wczorazem i wczoray postawiono na placu, który się ztyka z Giełdą liczne oddziały żołnierzy, aby przeszkodzić oszukaństwu lichwiarzów, którzy się na tym miejscu zgromadzaia; ale wszystko poszło spokojnie. Z tej przyczyny rozgłoszono, bez żadnego fundamentu iakoby Giełda zamkniętą została.

Lubo członki Dyrektoryatu, muszą każdą rezolucyą wspólnie wydawać, dla przyspieszenia atoli biegu interesów. podzielili pomiędzy siebie prace. Rewbel wziął zagraniczne interesa, Carnot wojskowość, Letourner materyały potrzebne dla woyska i żeglarstwa, Lareveillier Lepaux wewnętrne interesa, a Barras politycą i opatrzenie Paryża żywnością.

Luidor warta 3,950. Liwrow w afsygnatach.

Proces Cormartins w umyślnie na to złożoney kommisji znowu się rozpoczął. Liczba słuchaczów była nadzwyczaj wielka i powszechnie mówią iż się niewybiega od śmierci. Z tym wszystkim on się broni do ostatniego i niedawno kazał tu w Pary-



zu przybić pismo: "Cormartins do Francuzów, czytajcie i sądźcie.„ Przywodzi w nim wszystkie pisma, które na ów czas względem pokoju z Wandą z obu stron pozachodziły, i utrzymuje iż Rząd Francuzki złamał pokóy. To pismo oskarżył wczoray deputowany Roux w Radzie pięciuset. „Wiadomo wam, rzekł, iż royalści wszystkiego używają, aby tylko swoje strone podnieśli i nową wojnę wolności wydali. Dla tego Cormatin kazał swoje pismo przybić w Paryżu, w którym chce okazać swoją niewinność, i gdzie przywodzi, iż dawny wydział ocalenia publicznego przyrzekł mu amnestyą, i zezwolił na wyprowadzenie Syna i Córki Ludwika XVI. do Wandy.„ Ale nic nieiest nieprawdziwszego iak to: Cormartins niebył inaczey od wydziału ocalenia, któregom ia na ów czas był członkiem uważany, tylko iako rozboynik, który nawet pomiędzy wodzami Szuanów niegrał nayosobliwszey roli. Falszywe przywodenia, których Cormartins używa, niewarte tylko wzgardy; ale rząd powinien obrocić swoją baczność, na te osoby, które z Cormartins iedno trzymaia. Tak iest, przydał Tallien, royalści Paryżcy położyli swoje nadzieie w Cormartins; podchlebiaia sobie kontrarewolucyą. Wiele innych mówiło ieszcze w tey materyi, ale nic niezadecydowano.

Na tey samey Sessyi doniósł minister wojenny, iż Jenerał StCyr który lewe skrzydło Moselskiey armii kommanderuje, po natarczywey walce znowu Dwomostv odebrał nazad, i ścigał Austryakow aż do Homburg.

Reszta Sessyi ciała prawodawczego zeszyły na tym co następuje: Na dniu 11. dekretowała Rada pięciuset, iż ci, którzy by się wazyli naszych żołnierzy przekupstwem, podeysciem &c. do dezercyi namawiać powinni bydz śmiercią karani i majątek ich skonfiskowany. Dyrektoryat posłał na tey Sessyi i na następuiącey d. 12 różne poselstwa, tyczące się wewnetrznych interesow. Zaraz potym były wyznaczone, kommissye dla roztrząszenia zażaleń obywateli, którzy się widzieli bydz nadto o-

taxowanemi, i dla obmyślenia sposobow opatrzenia wielkich miast wżywność &c. Do kommissyi, która ma podać sposoby dla zabezpieczenia wolności prass, wyznaczono, Daunau, Ch nier, Louvet, Sieyes i Boissy-d'Anglas. Inne propozycye Dyrektoryatu, pomiędzy innemi, żeby cła i steplowany papier, który teraz tańszy iest iak zwyczajny papier, w gotowych pieniądzech lub w asygnatach, podług biegu (za 100. Liwrow i. Liwer) opłacane były, odesłane do kommissyi skarbowey.

Z Wiednia d. 16. Grudnia.

Kuryer, który z Londynu przybył z wiadomością o wzięciu Kapu Dobrey-nadziei, przywiózł dla Feldmarszałka Clairfait bogatą bryllantami wysadzaną tabakierę, która ma napis: „Zwycięzcy Niemiec.„

Podług ostatnich urzędowych wiadomości od główney kommandy naszej Włoskiey armii z Acqui, od 4. Grudnia złączyła się Piemontcka armia z naszym wojskiem, pomiędzy Cewa i Mondowi.

Jenerał de Vins już zupełnie złożył kommandę we Włoszech, którą Jenerał Wallis otrzymał.

Z Włoch d. 8. Grudnia.

Jenerał Cesarski de Vins, który iest bardzo słabym udał się do Pawii. Francuzki Jenerał la Harpe wszedł we 4,000. ludzi do Nowi, pogranicznego Miasta, między Genuą i Lombardyą. Dey Algierski obligował Admirala Angielskiego w St. Fiorenzo, aby mu innego Konsula przysłał, co mu Admirał przyobiecał. Dla oszczędności, rozkazał Papież wiele powozów i koni poprzedać. Francuzka armia pod Jeneralem Scherer, iest teraz przeszło 60,000. ludzi mocną.

Z Bamberg d. 10. Grudnia.

Przeszło tu tedy 8 t. m. 9 wozow angielskich pieniędzy do Wiednia.

Z Frankfortu nad Menem d. 21. Grudnia.

Feldmarszałek Clairfait, odebrał w podarunku od Króla Angielskiego, złotą suto brylantami obsadzoną szpadę. Elektor Moguncki kazał złotą tabakierę robić, która także na podarunek dla tegoż Woźniaka przeznaczona.

Od Menu d. 20. Grudnia.

Jenerał Jourdan zawsze się cofa z swoją armią. Jenerał Nauendorf stoi w Tauen, o dwie mile od Trewiru, i tym sposobem przeszkadza Francuzom wniknąć do Trewiru. Korpus jenerała Kray stoi po między Kiro i Szulzbach, a reszta Cesarzskiej armii znajduje się pomiędzy Stromberg i Simmern. Feldmarszałek Clairfait przemieścił swoją główną kwaterę do Kreutznach. W utarczce pod Schweigen na dniu 10. tego m. obydwie strony z największą uporczywością walczyły: rozprawa trwała od 9. godziny z rana, aż do 4. w wieczór. Strata Austryaków wynosiła w zabitych i rannych 3. oficerów i 60. prostych. Zda się, iż Francuzi chcą się utrzymać w Koblenz. Wszystkie bramy i ulice ze strony Renu są po zawalane, i wzdłuż Renu pokopano rowy i powysypywano wały. Z okolic Neüsztaad donoszą, iż armia Jenerała Pichegru całkiem się w linie Kweich cofnęła, iż Austryacy tylko pół mile od Landau i Gernersheim stoją. Według innych wiadomości utrzymują się jeszcze dotąd Francuzi w kraich dwó-mostów. Jenerał Austriacki Starray stoi z jednym korpusem około Rastadt i w samym Rastadt, do którego przybył i korpus Kondeusza. Rozumia iż w tamtym miejscu przeydzie za Ren, dla przemożenia linii Weissemburskich. Jenerał Feldmarszałek Wurmser wydał manifest do Alsanów. Austryacy pracują z największym pośpiechem około linii, które dla swego bezpieczeństwa zakładają: pierwsza rozciąga się od Mundenheim przez Oggersheim aż do Oppau i Friesenheim; druga od Mundenheim przez Maubach aż do Rehbach. Obydwie opatrzone na 50. stóp głębokim

rowem. Szaniec Reński będzie również przyprowadzony do stanu obrony; Francuzi zburzyli w nim kasematy zewszystkim. Pozakładane od Francuzów szaniece pod Bingen będą zburzone. Jedna część ciężkiej artylleryi Austriackiej odesłana do okolic Heilbron.

Z Manheimu d. 18. Grudnia.

List z Neüsztatu donosi co następuje: W nocy z 12. na 13. odebrał kapitan Sermak rozkaz ruszenia ze 3. kompaniami batalionu Gemminga, które ledwie 300. ludzi wynosiły, z Estal przy Frankenstein, przez Elmstein do Igelbach. Ruszył o godzinie 4. zrana napad na nieprzyaciela pod Jenerałami Renaud i Simong 3000. mocnego, z dwóch stron w Apental i z tyłu w Elmstein. Ta wyprawa tak poszła dobrze, iż nieprzyaciela nie tylko, że aż za Igelbach był ściganym, ale nadto 1. podpułkownika, 4. oficerów i 140. prostych utracił. Jenerał Renaud byłby ten sam los spotkał, gdyby go były poboczne drogi i wysokie góry nie uratowały. Strata Cesarzskich wynosi w 15. rannych i 3. zamieszanych.

Z Alzey d. 19. Grudnia.

Armia Jenerała Jourdana przeszła pod Sarburg przez Sarę, gdzie tylna straż Austriacka bardzo napastowana była. Przy Betlok zaszła na d. 17. t. m. krwawa utarczka, według której musiał się nieprzyjaciel ze stratą aż do Beurd nazad cofnąć. Ułani zabili wiele Francuzów, i zabrali w lasach między Grunenberga i Gommersweiller, gdzie Francuzi zaręby poczynili, a z których ich koniecznie potrzeba było wygnać wiele braciów. Jenerał Jourdan usiłuje zgromadzić część jedną swego wojska za Mozela; ale armia Clairfajta, co raz to daley się posuwa, i już iey wojska stoją w Trarbach, Bernie, Kastel Neumagen i samem Trewirze gdzie korpus woluntaryuszów. Arcy Xięcia Karola, również czerwono-płaszczowi na d. 18. około wieczora weszli. Austryacy opanowali na d. 17. ważne miejsce w okolicach Auweiler.

Z Wezel d. 23. Grudnia.

W tym momencie odbieramy wiadomość, iż po między armią Cesarską i Francuską armistycjum doszło do skutku. To szczęśliwe zdarzenie, o którym nas nietylko dwa prywatne listy z Bonn pod d. 22. zapewniły, ale nawet przez następujący drukowany dodatek z Kolonii, który tamtejszy Magistrat rozkazał publicznie z kancelaryi wydać, popartym zostało.

Sambreyskiej i Mozy armii pierwsza dywizya, w Kolonii d. 1. Niwos, o godzinie pierwszy zrana.

Cayla, Jenerał adjutant i Głowa sztabu, do JP. Burmistrza i całego Magistratu wolnego Miasta Kolonii.

Zdać mi się iż uchybiłbym mojej powinności, gdybym WPaństwu nieudzielił natychmiast, tej dobrej nowiny, którą w tym momencie od dywizyynego Jenerała Lefevre, który się teraz w Bonn znayduie odebrał, iż pomiędzy Rzeczpospolitą Francuską i Cesarzem armistycjum stanęło; a formalny pokój zapewne i niezadługo nastąpi. Od tego więc momentu ustaia wszystkie nieprzyjacielskie kroki.

Pozdrowienie i przyiaźń. *Cayla.*

Podług listów z Koblenc d. 19. Jenerał Jourdan po uporczywey utarczce na d. 18. odparł Austryaków zabrał im 3. armaty i 600. brańców, pomiędzy którymi jest wiele officyerów. Na d. 17. Jenerał Duvignot

został pod Bacharach nazad odpartym; ale na drugi dzień wypędził znowu ze wszystkich mieysc Austryaków. Od dnia przed wczorayszego Dusseldorf zamknięte, przez co bieg pocztu zupełnie przerwany.

Z Elbenfeld d. 22. Grudnia.

Podług niezawodnych wiadomości, Jenerał Lefevre, wszedł z swoim korpusem do Dusseldorf. Na dniu 18. przybyło 200. francuzkich huzarów i 50. piechoty do Opladen, gdzie podzieliwszy się na różne patrole, które ku Bensberg obrócili, niewyszło i 4. godzin, gdy powróciwszy przyprowadzili Austryackiego officyera, 4. prostych i 36. koni zabranych. Powiadają, iż Xzę Wirtemberski, pod doliną Erenbreitstein przeszedł za Ren. Dnia wczorayszego zrana widziano w Wermeskirchen wielki pożar w okolicach Mülcheim; domyslaia się iż tam francuzkie magazyny siana i słomy spalone zostały.

Z Bruxelli d. 17. Grudnia.

Od kilku dni wyszło z Mechlinu 4000. koni do artyleryi i do wozów, do armii Reńskiej. Przeszłego poniedziałku przeprowadzono tu tedy pod straża woyskową 8. zakładników Kollonskich do Ryssel. Od 8. dni wybrano tu 3. municypalności, ale wybrane członki do nich nieprzyięty ofiarowanych sobie urzędów, więc przystąpiono wczoray do czwartej elekcyi.

DONIESIENIA.

W Drukarni JPana Maya w Krakowie, wychodzi niniejsza Gazeta od Nowego Roku 1796. dwa razy na tydzień. Zamiarem tej Gazety będzie dostarczać Publicznosci w oyczystym ięzyku wszelkich wiadomości, iakich nam różne zagraniczne pisma udziela, lub się też w kraju zdarza. A że kazdey gazety nappierwszą zaletą predkość doniesień; więc Redaktor tej Gazety szczególniejszey staranności dołoży, nieoszczędzając ani kosztu, ani pracy, aby Publicznosci iak nayszybszych wiadomości dostarczać.

Gdy zważając nieustanne uzbierania się Porty, zdać się iż w tamtych okolicach na bliską się wojnę zanosi; więc żadna z krajowych gazet niebędzie miała tyle sposobności, co Krakowska udzielać publicznosci z tamtych stron przez Węgry, iak nayszybszych i nayszybszych wiadomości.

Niniejsza Gazeta będzie wychodzić regularnie drobnem i pięknym Drukiem, na dwóch pół arkuszkach in 4to. dwa razy w tydzień, to jest: w Poniedziałki i Czwartki o godzinie 11. zrana. Cena Prenumeraty bez pocztu Zło: 36. na rok, a na pół roku Zło: 18. Z pocztą Zło: 54. na rok, a na pół roku 27. Każdy numer bez prenumeraty kosztuie groszy 18.

Kładąc tak mierną cenę, podchlebia sobie Redaktor, iż tym większą znajdzie liczbę Czytelników; zwłaszcza iż tu każdy znajdzie to, czego by po kilkunastu zagranicznych gazetach musiał szukać. Wszelkie doniesienia i oznajmienia będą miały mieysce za przyzwoitą zapłatą w tej gazecie.

Tu w Krakowie odbiera się prenumerata w Księgarni JPana Maya, a po prowincyach można na naybliższy siebie pocztie prenumerować, lub się do Pocztańtu Krakowskiego do JPana Mężeńskiego udać, a w Galicyi do Pocztańtu Podgurskiego.